

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Katarzyna Biernat – Jarek (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Magdalena Meroń- Pomarańska

SO Joanna Czernecka

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2019 roku w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi K. W.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Wadowicach do sygn. akt I C 1172/16

1. stwierdzić, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Wadowicach do sygn. akt I C 1172/16 doszło do przewlekłości postępowania;
2. przyznać skarżącemu K. W. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach kwotę 3000 złotych (trzy tysiące).

SSO Magdalena Meroń- Pomarańska SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Joanna Czernecka

UZASADNIENIE

Skarżący K. W. złożył skargę w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania cywilnego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wadowicach , do sygn. akt I C 1172/16 i przyznania od Skarbu Państwa kwoty 3000 zł.

W odpowiedzi na skargę Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego w Wadowicach wniósł o jej oddalenie, wskazując że nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego , iż sprawa rozpoznawana jest opieszale. Wskazywał na kolejne zmiany powództwa i nowe wnioski dowodowe jakie zgłaszał powód, rytmiczność w wyznaczaniu terminów rozpraw, adekwatną do stanu sprawy i stanowisk stron oraz na obiektywne trudności , które przedłużały postępowanie , a wynikłe z ilości spraw wpływających do sadu i nieadekwatnej obsady orzecniczej wydziału.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004 roku, Nr 179, poz. 1843 ze zm.) przewlekłość postępowania zachodzi, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawiloci, znaczenie dla strony, która wnosi skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuca przewlekłość postępowania.

Odnosząc się do wskazanych w skardze okresów beczynności stwierdzić należy, że po złożeniu pozwu o zapłatę zachowku w przedmiotowej sprawie w dniu 22 września 2016 roku, rozpoznanie złożonego wraz z pozwem wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu dla powoda zajęło sądowi **5,5 miesiąca**, albowiem postanowienie Sądu uwzględniające wniosek w całości nastąpiło w dniu 14 lutego 2017 roku, w sytuacji gdy powód w wyznaczonym mu terminie tygodniowym w dniu 15 grudnia 2016 roku (data wpływu pisma na dziennik podawczy) złożył dokumenty i informacje niezbędne dla rozpoznania tego wniosku.

W 2017 roku, po ustanowieniu pełnomocnika z urzędu i złożeniu przez niego pisma procesowego modyfikującego żądanie pozwu wraz z wnioskami dowodowymi (w dn. 12.04.2017 r.) podjęto tylko jedną czynność nadającą sprawie bieg w dniu 11 grudnia 2017 roku kiedy to wyznaczono termin rozprawy na dzień 12 kwietnia 2018 roku, co oznacza kolejną przewłokę, która można określić na **10 miesięcy**, trudno bowiem uznać za taką czynność zarządzenie z dnia 25 lipca 2017 r., albowiem czynności weryfikujące i dołączenie akt sprawy spadkowej po matce powoda mogły być połączone z wyznaczeniem rozprawy.

Również pismo powoda z dnia 3.01.2018 r. modyfikujące żądanie pozwu w istocie polegało na nieznacznym podwyższeniu kwoty w stosunku do żądania z dnia 12.04.2017 r. Pozwana w odpowiedzi na pozew, złożonej w dn. 23.01.2018 r., zajmując po raz pierwszy stanowisko w sprawie, zgłosiła szereg wniosków dowodowych w zakresie przesłuchania świadków oraz dokumentów, w odpowiedzi na które powód pismem z dnia 6 marca 2018 r. (złożone na dzienniku podawczym 14.03.2018 r.) cofnął częściowo żądanie pozwu (wobec częściowego jedynie uznania żądania zapłaty) i zgłosił własnych świadków.

Ostatecznie na rozprawie w dn. 12.04.2018 r. poza przedstawieniem stanowisk przez strony, zobowiązano powoda do wyjaśnienia czy toczyła się sprawa spadkowa po jego ojcu K. W. w terminie 1 miesiąca. Postanowienie o zawieszeniu zapadło w dniu 23 lipca 2018 roku, złożone w dn. 17 sierpnia 2018 roku zażalenie, zostało rozpoznane przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 7 listopada 2018 roku (II Cz 2407/18)

Po zwrocie akt z Sądu Okręgowego w dn. 27.11.2018 r. w dn. 7.12.2018 roku – przedstawiono akta sędziemu referentowi, który zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 23 maja 2019 roku podjął dopiero w dniu 18.02.2019 r. (**3 miesiące**).

Między czasie złożona została skarga na przewlekłość postępowania.

W przedmiotowej sprawie stwierdzić należy, że okresy przewlekłości wiążą się z nie tylko z odległymi terminami wyznaczanych rozpraw (z odstępami 4-5 miesiąca), ale także z brakiem koncentracji czynności procesowych podejmowanych przez sąd, co dotyczy rozpoznania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu, 10 miesięczna beczynność po złożeniu pisma modyfikującego żądanie pozwu, po której rozprawę wyznaczono dopiero na 12.04.2018 r. – rok po złożeniu pisma procesowego i dalsza beczynność (3 miesiące) po zwrocie akt z Sądu Okręgowego. Pomijając czynności związane z zawieszeniem postępowania – w tym zakresie Sąd I instancji podjął czynność merytoryczną i zaprezentował stanowisko procesowe co należy do sfery orzekania, podlegającej merytorycznej kontroli w toku instancji, niewątpliwie na przedłużanie się postępowania wpływa wadliwa organizacja przebiegu postępowania, a nie modyfikowanie żądań przez powoda, które to modyfikacje dotyczą jedynie kwoty żadanego zachowku, bez zmiany wniosków dowodowych. Nie sposób bowiem zarzucić powodowi, że ten zawnioskował o przesłuchania świadków w piśmie z dnia 6.03.2018 r. dopiero po otrzymaniu odpowiedzi na pozew, w której pozwana podniosła szereg zarzutów dotyczących prawidłowego ustalenia wartości majątku spadkowego, od którego obliczony zostanie zachówek i sama zaoferowała dowód z przesłuchania kilku osób w charakterze świadków.

Po 2,5 roku od daty wpływu sprawy do sądu postępowanie dowodowe rozpocznie się dopiero na rozprawie w dniu 23 maja 2019 roku przesłuchaniem świadków, a nie można tracić z pola widzenia, że w sprawie konieczne będzie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, jeśli strony nie dojdą do porozumienia w sprawie kwoty zachowku.

Dokonując oceny zasadności żądanej kwoty Sąd wziął pod uwagę czas procedowania w sprawie, charakter sprawy ale również wysokość dochodzonej kwoty, istotność sprawy oraz wagę dostrzeżonych w toku postępowania uchybień i zaniedbań oraz wskazania art. 12 ust. 4 cyt. ustawy, zgodnie z którym uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych.

Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadną w okolicznościach niniejszej sprawy kwotą adekwatną jest kwota 3000 zł, która odzwierciedla czas trwania postępowania.

Okolicznością usprawiedliwiającą przewlekłość postępowania w sprawie nie może być sytuacja kadrowa Wydziału, kłopoty organizacyjne, obciążenia referatów, przejawiające się brakiem możliwości wyznaczania terminów rozpraw w krótszych niż 3 – 6 miesięczne odstępach, względnie problemy związane z organizacją pracy, bowiem tego typu obiektywne utrudnienia stanowią istotne zaniechania ze strony Skarbu Państwa w zakresie właściwego zorganizowania warunków pracy i obsady etatowej w Sądach.

W orzecnictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak i Sądu Najwyższego utrwalil się pogląd, że obowiązkiem każdego państwa-strony Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jest zapewnienie takiej organizacji i funkcjonowania systemu organów wymiaru sprawiedliwości, które umożliwiają rzeczywiste i skuteczne korzystanie z gwarantowanego w art. 6 tej konwencji prawa do sądu, w tym także prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2005 roku, III SPP 109/05, OSNP 2006, nr 1-2, poz. 33). Państwo ma obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (tak też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 roku, III SPP 34/05, OSNP 2005, nr 20, poz. 327).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 12 ust. 2 powołanej ustawy, zgodnie z którym uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

O obowiązku zwrotu uiszczonej opłaty od skargi Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 17 ust. 3 cyt. ustawy.

SSO Magdalena Meroń- Pomarańska SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Joanna Czernecka